

Sygn. akt V ACa 127/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Karczyńska - Szumilas (spr.)
Sędziowie:	SA Wiesław Łukaszewski SA Anna Strugała
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Petruczenko

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2020 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...)

w B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu

z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. akt I C 297/16

I. oddala apelację;

II. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;

III. przyznaje ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Toruniu na rzecz adwokata W. M. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług oraz kwotę 502,68 zł (pięćset dwa złote sześćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu poniesionych kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Anna Strugała Teresa Karczyńska - Szumilas Wiesław Łukaszewski

Na oryginale właściwe podpisy.

**Sygn. akt V ACa 127/20**

## UZASADNIENIE

Powód P. K. domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa - Wojewody (...) w B. zadośćuczynienia w kwocie 300.000 zł za doznane krzywdy, cierpienia fizyczne i (...) wywołane zdarzeniami stanowiącymi czyny niedozwolone, których powód doznał przebywając w placówkach szkolno-wychowawczych nadzorowanych przez pozwanego, skutkujące jego inwalidztwem, przy czym jako podstawę prawną dochodzonych roszczeń powód wskazał art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., art. 417 k.c., i art. 417 § 4 k.c.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia oraz kwestionując powództwo co do zasady i wysokości.

Wyrokiem z dnia 10 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Toruniu oddalił powództwo, wskazując, że podstawą rozstrzygnięcia było uwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 30 stycznia 2014 r. uchylił zaskarżony wyrok znosząc postępowanie przeprowadzone przed Sądem Okręgowym w Toruniu i przekazując temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego z uwagi na nieważność postępowania spowodowaną brakiem umocowania pełnomocnika powoda do jego zastępowania z urzędu.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 28 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Toruniu oddalił powództwo, wskazując, że podstawą rozstrzygnięcia było uwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 3 grudnia 2015 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Toruniu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego, wskazując, że podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia było nadużyciem prawa podmiotowego, wobec czego, na mocy art. 5 k.c., pozostawało nieskuteczne.

Sąd Okręgowy w Toruniu ponownie rozpoznając sprawę wyrokiem z dnia 11 grudnia 2019 r. oddalił powództwo oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód P. K. (wcześniej P. L., posługujący się również imieniem J.) urodził się (...), (...)

W roku 1975 r. u powoda rozpoznano (...)

Powód od 1975 roku przebywał w środowisku zastępczym; w okresie od dnia 1 września 1975 r. do dnia 13 kwietnia 1979 r. w Domu (...) w C., od dnia 13 kwietnia 1979 r. do dnia 6 września 1983 r. w Domu (...) (...) w C., z dniem 6 września 1983 r. został przeniesiony do Państwowego Zakładu (...) w C., zaś w latach 1988-1992 przebywał w Ośrodku (...) w G..

(...)

Dom (...) w C. utworzono na mocy zarządzenia Ministra Zdrowia z dnia 17 marca 1950 r. Ośrodek ten stanowił społeczny zakład służby zdrowia i podlegał Ministerstwu Zdrowia.

Organem założycielskim Państwowego Zakładu (...) w C. było Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w B. Kuratorium (...) (...); w latach 1979-1988 organem nadzorującym i prowadzącym było Kuratorium (...) w T..

Dom (...) w C. i Dom (...) (...) prowadzony był przez siostry zakonne wspierane przez personel świecki pełniący m.in. funkcje salowych. Zakonnice zajmujące stanowiska oddziałowych były z wykształcenia pielęgniarkami, wychowankom zapewniano pomoc lekarską. Wobec podopiecznych stosowano pasy i kaftany bezpieczeństwa, podawano im, na zlecenie lekarza, środki uspokajające (w tym (...)), karano ich m.in. ustawiając do kąta Zdarzało, że opisane metody stosowano także wobec powoda. Placówki Państwowego Zakładu (...) w C. i Ośrodka (...) w G. obejmowały szkoły i internat. W placówkach tych zatrudniano pielęgniarki, wychowankowie byli okresowo i w razie potrzeby badani przez lekarzy, zapewniano im dostęp do psychologa i lekarzy psychiatrów. Wobec wychowanków nie stosowano kaftanów ani pasów bezpieczeństwa, leki, w tym psychotropowe, podawane były przez szkolną pielęgniarkę lub wychowawców,

wyłącznie na zlecenie lekarza. Placówki objęte były nadzorem kuratorium oświaty, regularnie je kontrolowano. Podopieczni mogli być odwiedzani w dowolnym czasie przez członków ich rodzin.

Zdarzało się, że wychowawcy w internacie stosowali kary cielesne, gdy wychowankowie nie stosowali się do wydawanych im poleceń.

W okresie pobytu powoda w opisanych placówkach podawano mu leki: (...). Leki te są nadal stosowane; (...) została wycofana z użycia po roku 2007 z powodu ubocznych objawów kardiologicznych.

Od dnia 19 czerwca 1985 r. powód był pacjentem Poradni (...) w T. z zasadniczym rozpoznaniem opisanym jako organiczne(...).

W dniu 25 maja 1987 r. powód zgłosił badającemu go lekarzowi, że został pobity przez nauczycielkę, po tym jak nie wykonał wydanego mu polecenia.

W czasie pobytu we wskazanych placówkach powód ukończył szkołę podstawową i zawodową (specjalną), zdobywając zawód malarza.

W dniu 24 stycznia 1996 r. powód został zaliczony do drugiej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia; ustalono, że inwalidztwo powoda powstało przed 16–tym rokiem życia.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 24 lutego 1999 r. w sprawie sygn. akt V U(...), powód został uznany za całkowicie i trwale niezdolnego do pracy; przyznano mu prawo do renty na stałe.

Powód podjął dalszą edukację; ukończył studium zawodowe o kierunku społeczno-prawnym, w 2003 r. zdał egzamin maturalny.

Powód w okresie od 1991 r. do 31 grudnia 2012 r., z uwagi na ówczesny stan psychiczny, nie był w stanie zrozumieć potrzeby wystąpienia z żądaniem sformułowanym w niniejszej sprawie i pokierować swym postępowaniem w taki sposób, by potrzebę tę zrealizować.

W przeszłości, w domach (...) i zakładach (...) powszechnie stosowano substancje wyciszające (w tym (...)) oraz unieruchomienie za pomocą pasów i kaftanów.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny w sprawie w oparciu o dokumenty, zeznania świadków H. J., M. B., M. P. (1), P. P., T. T., H. M., A. M., K. J. i E. N. oraz opinie biegłych z zakresu medycyny.

Sąd I instancji nie dał wiary przesłuchaniu powoda i zeznaniom świadków W. W., R. K., Z. S. (1) w zakresie, w jakim wskazywali oni na fakt wielokrotnego bicia powoda w placówkach wychowawczych. Powód wyłącznie raz, w dniu 25 maja 1987 r., zgłosił, że został pobity przez nauczyciela, gdyby zaś takie incydenty miały występować regularnie powód informowałby o nich choćby badających go lekarzy, przy czym zarzuty stosowania wobec niego przemocy przez osoby zatrudnione w placówkach zaczął on zgłaszać po kilku latach od ich opuszczenia.

Dyspozycje świadków W. W., R. K., Z. S. (1) należało, w ocenie Sądu Okręgowego, potraktować szczególnie ostrożnie, przy uwzględnieniu, że są to osoby najprawdopodobniej dotknięte upośledzeniem, co mogło rzutować na zarówno na sposób postrzegania przez nich rzeczywistości, jak i kształt ich relacji.

Aktualny stan zdrowia powoda wykazuje nieprawidłowości, powód prawdopodobnie dotknięty jest organicznymi (...)

Przechodząc do zasadniczej części rozważań prawnych Sąd Okręgowy wskazał, że powód swoje roszczenie wywodzi z treści art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. i art. 417 k.c., i art. 417 § 4 k.c.

Sąd I instancji stwierdził, że do dnia 1 września 2004 r. (za wyjątkiem art. 418 k.c., który utracił moc z dniem 18 grudnia 2001r. na mocy wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r. w sprawie sygn. akt SK.

18/2000) kwestie odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej regulowały, zgodnie z treścią art. 5. ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, przepisy art. 417 – 419 k.c. Na gruncie brzmienia ówczesnej regulacji ustawowej przyjmowano następujące przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa: wyrządzenie szkody przez funkcjonariusza państwowego, zawinione działanie lub zaniechanie tego funkcjonariusza, normalny związek przyczynowy między działaniem lub zaniechaniem funkcjonariusza a wyrządzoną szkodą oraz wyrządzenie szkody przy wykonywaniu powierzonej funkcjonariuszowi czynności., przy czym ciężar wykazania wymienionych przesłanek odpowiedzialności spoczywał na powodzie (art. 6 k.c.).

Powód utożsamiał swoją szkodę z pogorszeniem stanu zdrowia wskutek zdarzeń, praktyk medycznych i wychowawczych, które miały miejsce we wskazanych wyżej placówkach.

Sąd Okręgowy przyjął za biegłymi, że powód, już w chwili przyjęcia do pierwszej z placówek, podległych nadzorowi publicznemu, dotknięty był zaburzeniami (...) czy zaniedbywania go przez trzy pierwsze lata życia; zaburzenia (...) powoda wzmocniły się

w trakcie pobytu w instytucjach opiekuńczych i przekładają się na brak umiejętności nawiązywania przez niego głębokiej więzi z innymi ludźmi i poczucia trwałości. Zmiany te nie były jednak skutkiem nieprawidłowości w stosowanym procesie leczniczym, czy wychowawczym, a samego pobytu w instytucjach wychowawczych. Już w roku 1975 u powoda rozpoznano uszkodzenie (...), z takim też rozpoznaniem został on skierowany do placówki opiekuńczej; powodowi zapewniano w latach 1975-1991 opiekę i leczenie uwzględniające ówczesny poziom wiedzy i praktyki medycznej.

Stosowane wobec powoda metody przymusu – krępowanie pasami bezpieczeństwa, kaftanem, doraźne podawanie środków uspokajających (w tym (...)) są praktykowane i dopuszczalne także aktualnie. Powodowi podawano leki, które wciąż się stosuje; jedynie (...) została wycofana z użycia w roku 2007 z powodu ubocznych objawów kardiologicznych; do tego czasu była dopuszczalnym i stosowanym środkiem leczniczym.

Aktualny stan powoda sugeruje, że prawdopodobnie doznał on w dzieciństwie przemocy fizycznej i psychicznej – wykazuje on objawy tzw. (...).

W świetle opinii biegłych i zeznań H. J., M. B., M. P. (1), P. P., T. T., H. M., A. M., K. J. i E. N. - najbardziej prawdopodobnym jest, że przemocy takiej doświadczył powód jeszcze przed umieszczeniem w pierwszej z placówek - ze strony swych(...) rodziców.

Sąd I instancji wskazał nadto, że w latach 70-tych, 80-tych, czy w początku lat 90-tych powszechnie dopuszczało się stosowanie kar pedagogicznych, także fizycznych. Nawet jeśli powód został uderzony przez nauczyciela w 1987 roku w związku z niewykonaniem jego polecenia (co zgłosił badającemu jego lekarzowi), to nie można uznać, by postępowanie nauczyciela było niewłaściwe w kontekście panującego wówczas wzorca postępowania wychowawczego.

Sąd Okręgowy zważył, że powód nie wykazał żadnej z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, co skutkowało oddaleniem powództwa.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 113 ustawy z o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, z § 4 ust. 2, § 6 pkt 7 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu i art. 102 k.p.c., mając na uwadze okoliczności dotyczące stanu zdrowia powoda, jego całkowitą i trwałą niezdolność do pracy oraz źródło dochody w postaci renty z tytułu niezdolności do pracy.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu wywiódł powód, zaskarżając go zakresie oddalenia powództwa i zarzucając naruszenie:

**1. art. 417 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., ewentualnie art. 419 k.c.** poprzez błędną ich wykładnię i niezastosowanie, a w konsekwencji bezzasadne oddalenie powództwa o zadośćuczynienie za

skutki krzywd i cierpien psychicznych oraz fizycznych jakich doznał powód wskutek niedozwolonych i niezgodnych z prawem działań lub zaniechań kierowników placówek, opiekunów, wychowawców i innych pracowników placówek opiekuńczo-wychowawczych, następstwem których jest rozstrój zdrowia i choroby (...) powoda, za wywołanie których odpowiedzialność ponosi, jako następcę prawnego, pozwany;

2. **art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c.** poprzez dokonanie wadliwej, dowolnej i oczywiście błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, z naruszeniem zasad logicznego rozumowania, w zakresie oceny dowodów dotyczących niedozwolonych i niezgodnych z prawem działań lub zaniechań kierowników placówek, opiekunów, wychowawców i innych pracowników placówek opiekuńczo-wychowawczych, potwierdzonych zeznaniami świadków W. W., Z. S. (1), R. K. i M. P. (2) oraz w opinią biegłego lekarza (...) M. G. i opinią Wydziału (...) Uniwersytetu (...) w O.;

3. **art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c.** poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych dotyczących bezprawnych zachowań podejmowanych względem powoda przez pracowników i urzędników państwowych przy wykonywaniu władzy publicznej i skutków jakie wywarły one na stanie zdrowia psychicznego powoda, związku przyczynowego pomiędzy tymi zachowaniami a stanem zdrowia psychicznego powoda, a także rozmiaru doznanych przez powoda krzywd fizycznych i psychicznych;

4. **art. 328 § 2 k.p.c.** poprzez dokonanie wybiórczej analizy materiału dowodowego z pominięciem w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku szeregu istotnych okoliczności, faktów i dowodów potwierdzających niezgodne z prawem zachowania pracowników i urzędników państwowych.

Skarżący domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części i uwzględnienia powództwa.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podkreślił nadto, że zeznania świadków W. W., Z. S. (1), R. K. potwierdziły stosowanie wobec powoda niewłaściwych metod opiekuńczo – wychowawczych, w tym między innymi używanie wobec niego regularnej przemocy, bicia po głowie, butem, linijką, kijem, szarpaniu za włosy, zapinaniu w pasy i kaftany bezpieczeństwa, samowolnym podawaniu leków psychotropowych, poniżaniu, wyzywaniu i dręczeniu psychicznym, przy czym Sąd I instancji uznał, że zachowania takie można usprawiedliwiać ówczesnym modelem wychowawczym. Skarżący wskazał, że zeznania zatrudnionych w ośrodkach wychowawców i siostr zakonnych pozostawały w sposób oczywisty niezgodne z prawdą; na nieprawidłowości w placówkach wskazywała w części także świadka M. M. oraz biegła M. G.. Sąd I instancji pominął także istotne wnioski z opinii Wydziału (...) Uniwersytetu (...) w O. wskazującej, że wyniki badania psychologicznego powoda przemawiają za możliwością występowania opisywanych przez powoda nieprawidłowości w procesie wychowawczo – opiekuńczym; regularne na przestrzeni czasu stosowanie kar fizycznych i przemocy słownej, o ile w rzeczywistości miało miejsce, mogło z dużym prawdopodobieństwem nasilić istniejące już zaburzenia (...). Skarżący stwierdził, że na skutek opisywanych działań utracił zdrowie i jest obecnie osobą niepełnosprawną, zaś nieodwracalne szkody zdrowotne, jakich doznał, w tym w psychice, powinny zostać zrehabilitowane.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, wskazując na niezasadność zarzutów sformułowanych w wywiedzionym środku zaskarżenia.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia stanu faktycznego sprawy dokonane przez Sąd I instancji i uznaje je za własne, zatem nie zachodzi potrzeba ich ponownego przytoczenia.

Skarżący zarzuca naruszenie art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wadliwej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, przy czym wadliwości tej upatruje w ocenie nie spełniającej wymogu wszechstronności oraz naruszającej zasady logicznego rozumowania w odniesieniu do zeznań świadków W. W.,

Z. S. (1), R. K. i M. P. (2) oraz opinii biegłego lekarza (...) M. G. i opinii Wydziału (...) Uniwersytetu (...) w O.. Zarzut w zakresie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., skutkujący błędnymi ustaleniami w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, może zostać skutecznie przedstawiony przez wykazanie, że Sąd I instancji popełnił błędy w ocenie dowodów, naruszył zasady logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego; konieczne pozostaje przy tym jednocześnie wskazanie konkretnych dowodów, których zarzut taki dotyczy. Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania po wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału dowodowego. Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a ponadto powinna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i – ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Zarówno w literaturze jak i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się także, że powyższa ocena musi być oparta na wszechstronnym rozważeniu zgromadzonego materiału dowodowego, przez co należy rozumieć uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych środków dowodowych, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności.

Zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. może zostać uwzględniony jedynie w przypadku wykazania jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając, a także w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych. Natomiast nie czyni zarzutu tego skutecznym przedstawianie przez skarżącego własnej wizji stanu faktycznego w sprawie, opartej na dokonanej przez siebie odmiennej ocenie dowodów, a nawet możliwość w równym stopniu wyciągnięcia na podstawie tego samego materiału dowodowego odmiennych wniosków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r. w sprawie sygn. akt II CKN 817/00, publ. LEX nr 56906, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001r. w sprawie sygn. akt IV CKN 970/00, publ. LEX nr 52753). Skarżący, co prawda, wskazał, jakie dowody w jego ocenie zostały błędnie ocenione przez Sąd I instancji, jednakże nie określił on jakie kryteria tej oceny zostały naruszone; z całą pewnością niewystarczające pozostaje w tym zakresie wskazanie, że dowody z zeznań świadków, którym Sąd I instancji dał wiarę pozostają w sposób oczywisty niezgodne z prawdą. Skarżący, przywołując wybrane zeznania świadków, przedstawia w istocie własną wizję stanu faktycznego w sprawie, opartą na dokonanej przez siebie odmiennej ocenie dowodów, zatem nawet gdyby, w oparciu o ten materiał dowodowy, istniała w równym stopniu możliwość ustalenia odmiennego stanu faktycznego, to nie uzasadniałoby to zasadności zarzutu skarżącego dotyczącego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd I instancji wskazał na okoliczności, którymi kierował się dokonując oceny materiału dowodowego, w tym przesłuchania powoda i zeznań wskazanych przez skarżącego świadków, przy czym podkreślić nadto należy, że przywołany przez skarżącego świadek M. P. (1) zeznał, że „w C. jak ktoś nie posłuchał, to mógł dostać od wychowawcy ręką”, ale wskazał również, że nie widział, aby powód podczas pobytu w Państwowym Zakładzie (...) w C. i Ośrodku (...)w G. był uderzony przez wychowawcę; nie był on świadkiem złego traktowania powoda oraz sam nie był uderzony przez wychowawcę; wychowanków nie przywiązywano do łóżka, nie stosowano kaftanów, nie widział, aby podawano im leki.

Obraz stanu faktycznego, jaki mógłby być zrekonstruowany na podstawie zeznań wskazanych przez skarżącego świadków oraz jego przesłuchania nie pozostaje nadto spójny tak w zakresie opisu negatywnych zachowań wobec wychowanków, jak i osób, które je prezentowały. Świadek W. W. zeznał, że powoda była M. J., E. N. i W. C., podczas gdy świadek Z. S. (2) zeznał, że M. J. nie była dzieci, „najgorzej była B. K. (1)”, zaś powoda była też kijami H. G., ale nie wskazał na W. C..

Świadek W. W. zeznał, że „od B. K. (2) dostawał wciiry, była go pachem”, podczas gdy świadek R. K. wskazał, że W. W. nie był bity.

Sam powód, obok opisu nagannych zachowań E. N., wskazuje choćby, że dostawał lanie od „pani J.”, a „siostra J. biła go łyżeczką po nosie”, „Ł. G. ciągnęła go za włosy, potrafiła uderzyć w twarz”, nadto opisuje takie sytuacje, jak gromadzenie dzieci na środku i bicie ich przez wychowawcę, który stał z boku, kijem lub pasem, bicie dzieci po genitaliach, które nie znajdują potwierdzenia w zeznaniach wskazywanych przez niego świadków. Zeznania świadka M. M. Sąd I instancji uznał za wiarygodne, przy czym nie posiadała ona wiedzy w odniesieniu do faktów stosowania w ośrodkach opiekuńczo – wychowawczych kaftanów bezpieczeństwa oraz podawania leków, zaś przytoczone przez biegłą psychiatrę M. G. okoliczności wiązania, brania powoda w kaftan bezpieczeństwa i podawania (...) pochodzą z udzielonego przez niego wywiadu podczas badania, przy czym nie wyklucza ona, że powód był na tyle niespokojny, że „trzeba go było wiązać” oraz wyjaśnia, że (...) podaje się w schizofrenii oraz u pobudzonych osób upośledzonych umysłowo. Z treści opinii Wydziału (...) Uniwersytetu (...) w O. wynika w istocie, że przemoc fizyczna i psychiczna, o ile miała miejsce wobec powoda w placówkach opiekuńczo – wychowawczych, z dużym prawdopodobieństwem mogła nasilić istniejące już zaburzenia (...), ale biegli wskazali również, że opisywane przez powoda metody przymusu typu przetrzymywania, krępowania pasami, kaftanem, doraźnego podawania leków uspokajających, w tym (...), są również obecnie stosowane w leczeniu (...), zaś jeden udokumentowany epizod przemocy wobec powoda ze strony nauczyciela nie miał istotnego wpływu na jego rozwój i aktualny stan psychiczny. Wyniki badania psychologicznego sugerują, że powód mógł w dzieciństwie doświadczać przemocy fizycznej i psychicznej oraz deficytu odpowiedniej opieki ze strony dorosłych, jednakże dokumentacja medyczna zgromadzona w sprawie ani nie uprawdopodobnia, ani nie wyklucza stosowania przemocy wobec powoda w placówkach, w których przebywał. Biegli nie byli w stanie jednoznacznie potwierdzić, czy przemoc taka była tam wobec powoda stosowana, a jednocześnie wskazali, że podstawową przyczyną aktualnego stanu zdrowia powoda są czynniki, które występowały w okresie przed umieszczeniem go w placówkach opiekuńczo – wychowawczych. U powoda już w chwili przyjęcia do placówki istniały zaburzenia (...), występowały zdecydowane nieprawidłowości w opiece nad powodem w jego domu rodzinnym, czego powód nie kwestionuje, zaś już sam pobyt powoda w placówkach opiekuńczo – wychowawczych, nawet przy założeniu braku stosowania wobec powoda przemocy, był czynnikiem nasilającym występowanie nieprawidłowości w stanie zdrowia powoda.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 328 § 2 k.p.c., co czyni niezasadnym zarzut skarżącego w odniesieniu do naruszenia wskazanego przepisu.

W piśmie procesowym z 22 marca 2013r. powód sprecyzował podstawę prawną powództwa wskazując na przepis art. 445 § 1 k.c., w zw. z art. 444 § 1 k.c. i art. 417 k.c., i art. 417 § 4 k.c., podkreślając, że na skutek niedozwolonych działań stosowanych w placówkach opiekuńczo – wychowawczych utracił zdrowie i obecnie pozostaje osobą niepełnosprawną, zaś zadośćuczynienia dochodzi celem finansowego wyrównania uszczerbku niematerialnego związanego z jego inwalidztwem; tak określonej podstawy prawnej dotyczy także sformułowany przez skarżącego zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego. Przy tak sprecyzowanej podstawie prawnej dochodzonego roszczenia o zadośćuczynienie, dla jego uwzględnienia, choćby w części, konieczne pozostaje wykazanie, że na skutek działań pozwanego doszło do wywołania rozstroju zdrowia psychicznego u pozwanego, a co najmniej pogorszenia jego stanu, zaś materiał dowodowy, oceniony zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, nie zezwała na wniosek, aby wobec powoda stosowana była w placówkach opiekuńczo – wychowawczych przemoc fizyczna i słowna w takim nasileniu, że skutkowała ona taką krzywdą oraz, że aktualny stan zdrowia powoda pozostaje w związku przyczynowym z działaniami i zaniechaniami, za które odpowiedzialność ponosi pozwany.

Niezasadny pozostaje zatem zarzut skarżącego w zakresie naruszenia przepisów prawa materialnego.

Wyjaśnić także należy, że wskazanie przez Sąd I instancji na fakt, że w latach 70-tych, 80-tych, czy w początku lat 90-tych powszechnie dopuszczało się stosowanie kar pedagogicznych, także fizycznych i w kontekście panującego wówczas wzorca postępowania wychowawczego uderzenia powoda przez nauczyciela nie można było uznać za niewłaściwe, nie pozostaje równoznaczne z akceptowaniem przez Sąd I instancji wszelkich niewłaściwych zachowań opiekunów i wychowawców wskazanych przez skarżącego w uzasadnieniu apelacji.

Wobec powyższych okoliczności apelacja podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na mocy art. 102 k.p.c., dzieląc w tym zakresie ocenę Sądu I instancji, przy uwzględnieniu subiektywnego przekonania powoda o zasadności zgłoszonego roszczenia oraz charakteru sprawy oraz na podstawie art. § 8 pkt 7 i § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.